

Postanowienie z dnia 18 marca 1998 r.

I PKN 26/98

1. Korzystanie przez przedstawiciela dyplomatycznego z immunitetu od jurysdykcji cywilnej i administracyjnej państwa przyjmującego obejmuje także placówkę dyplomatyczną, będącą pracodawcą.

2. Przepis art. 464 § 1 KPC ma zastosowanie w przypadku niedopuszczalności drogi sądowej (art. 199 § 1 KPC), a nie w przypadku braku jurysdykcji krajowej (art. 1099 KPC).

Przewodniczący SSN: Roman Kuczyński, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 18 marca 1998 r. sprawy z powództwa Marty M. przeciwko Konsulatowi Generalnemu Republiki Federalnej Niemiec w K. o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne, na skutek kasacji powódki od postanowienia Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 30 października 1997 r. [...]

p o s t a n o w i ł:

o d d a l i ć kasację.

U z a s a d n i e

Powódka Marta M. domagała się uznania wypowiedzenia umowy o pracę dokonanego przez pozwany Konsulat Generalny Republiki Federalnej Niemiec w K. za bezskuteczne.

Sąd Rejonowy dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie postanowieniem z dnia 22 sierpnia 1997 r. [...] odrzucił pozew. W ocenie Sądu „roszczenie powódki nie może być dochodzone przed tut. Sądem z uwagi na obowiązywanie reguł dotyczących immunitetu jurysdykcyjnego przysługującego placówkom dyplomatycznym na

podstawie ratyfikowanych przez Polskę Konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych z dnia 18 kwietnia 1961 r. oraz Konwencji wiedeńskiej o stosunkach konsularnych z dnia 24 kwietnia 1963 r.” Ponadto umowa o pracę, którą zawarły strony w dniu 5 grudnia 1996 r. z mocy art. 6 § 2 Kodeksu pracy uwzględnia polskie prawo pracy, ale wszelkie roszczenia wynikające z tej umowy rozpoznaje Sąd właściwy dla siedziby Ministerstwa Spraw Zagranicznych Niemiec (obecnie Bonn, w przyszłości Berlin). Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut powódki, że z uwagi na miejsce wykonywanej pracy oraz siedzibę pracodawcy, sprawa podlega jurysdykcji krajowej, bowiem przedstawicielstwo dyplomatyczne obcego państwa korzysta z immunitetu o jurysdykcji państwa przyjmującego. W ocenie Sądu przyjętą zasadą jest, że żadne suwerenne i niepodległe państwo jako podmiot prawa międzynarodowego nie jest podporządkowane prawu innego państwa. Z tego względu w sprawie nie może mieć zastosowania przepis art. 464 § 1 KPC.

Sąd Wojewódzki - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie postanowieniem z dnia 30 października 1997 r. [...] oddalił zażalenie powódki na powyższe postanowienie Sądu Rejonowego. W ocenie Sądu nie jest trafny zarzut powódki, że z immunitetu dyplomatycznego od jurysdykcji karnej, cywilnej i administracyjnej państwa przyjmującego korzysta przedstawiciel dyplomatyczny, a pozwanym w tej sprawie nie jest szef misji konsularnej, lecz zakład pracy, w którym powódka była zatrudniona, tj. administracyjne biuro Konsulatu. Status prawny dyplomaty i jego placówki jest bowiem objęty immunitetem jurysdykcyjnym, a umowę o pracę z pracownikiem polskim jako pracodawca zawiera przedstawiciel dyplomatyczny państwa wysyłającego, który zgodnie z art. 31 Konwencji wiedeńskiej korzysta z immunitetu dyplomatycznego od jurysdykcji karnej, administracyjnej i cywilnej państwa przyjmującego. Wyłączenie dyplomaty z tej jurysdykcji jest jednocześnie wyłączeniem go z jurysdykcji prawa pracy, które zdaniem Sądu nie wykształciło odmiennych procedur rozstrzygania sporów ze stosunku pracy. Zgodnie zaś z przepisem art. 300 Kodeksu pracy w sprawach nie unormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są sprzeczne z zasadami prawa pracy. Nie jest trafny zarzut powódki, że Sąd powinien przekazać niniejszą sprawę właściwemu Sądowi w Berlinie na podstawie art. 464 § 1 KPC. Z treści tego przepisu wynika bowiem, że odrzucenie pozwu nie może nastąpić z powodu niedopuszczalności drogi sądowej, gdy do rozpoznania sprawy właściwy jest inny organ, a nie sąd.

Powódka w kasacji od powyższego postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Krakowie zarzuca temu postanowieniu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 3 i 6 Kodeksu pracy oraz art. 1111 § 1 KPC przez przyjęcie, że pracodawcą powódki był konsul, a nie biuro administracyjne konsulatu RFN w K. oraz naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, w szczególności art. 464 KPC oraz art. 1 pkt 2 układu zawartego w dniu 14 grudnia 1992 r. (Dz. U. z 1994 r. Nr 30, poz. 110 i 111) przez przyjęcie, że sąd niemiecki nie jest organem w rozumieniu art. 464 KPC, któremu w razie stwierdzenia braku właściwości sądu polskiego powinien zostać przekazany pozew.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw. Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 6 Kodeksu pracy, w szczególności z tego powodu, że powyższy przepis odnosi się do dwóch rodzajów stosunków pracy, tj. stosunku pracy między obywatelem polskim a polskim przedstawicielstwem, misją lub inną placówką za granicą (§ 1) oraz stosunku pracy między obywatelem polskim a przedstawicielem, misją albo inną placówką państwa obcego lub instytucji międzynarodowej, działającymi na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej (§ 2), czego zdaje się nie dostrzegać wnoszący kasację, skoro zarzuca naruszenie całego przepisu art. 6 Kodeksu pracy, a nie jedynie art. 6 § 2 tego Kodeksu, który może mieć zastosowanie w rozpoznawanej sprawie. Niezależnie jednak od powyższych wątpliwości należy przyjąć, że skarżący nie wykazał naruszenia także tego ostatnio wymienionego przepisu, który stanowi, że stosunek pracy między obywatelem polskim a przedstawicielstwem, misją albo inną placówką państwa obcego lub instytucji międzynarodowej, działającymi na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, podlega przepisom tego Kodeksu, jeżeli umowy, układy lub porozumienia międzynarodowe nie stanowią inaczej. Powyższy przepis nie przesądza bowiem, że pracodawcą (zakładem pracy) powódki, jak sama twierdzi, było biuro administracyjne konsulatu RFN. Przepis art. 6 § 2 Kodeksu pracy określa jedynie przesłanki podlegania stosunku pracy obywatela polskiego z wymienionymi w tym przepisie jednostkami państwa obcego działającymi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przepisom Kodeksu pracy. Nie dotyczy natomiast jurysdykcji krajowej.

Nie jest trafny pogląd wnoszącego kasację, że pracodawcą powódki nie był Konsul Generalny Republiki Federalnej Niemiec w K., lecz biuro administracyjne

Konsulatu. W szczególności stwierdzenie, że Konsul podpisał z powódką umowę o pracę nawiązując stosunek pracy z biurem administracyjnym Konsulatu w K. jest dowolne i nie poparte żadną argumentacją tym bardziej, że z umowy o pracę wynika niezbicie, że pracodawcą powódki jest Konsul Generalny Republiki Federalnej Niemiec w K., a tylko zakres obowiązków powódki obejmował, zgodnie z § 2 umowy o pracę „wszystkie czynności w dziale wizowym placówki”.

Podleganie stosunku pracy między obywatelem polskim a przedstawicielstwem państwa obcego przepisom Kodeksu pracy nie oznacza, że roszczenia wynikające z takiego stosunku pracy są rozpoznawane przez sądy Rzeczypospolitej Polskiej. Wykładnia przepisu art. 6 § 2 Kodeksu pracy powinna bowiem uwzględniać przysługujące tym jednostkom uprawnienia wynikające z immunitetu dyplomatycznego lub konsularnego oraz umów i zwyczajów międzynarodowych. Nawet gdyby uznać, że pracodawcą powódki było biuro administracyjne Konsulatu Generalnego Republiki Federalnej Niemiec w K., to brak jest podstaw do uznania, jak twierdzi powódka, że biuro to nie korzysta z immunitetu konsularnego od jurysdykcji sądów polskich. Sąd Najwyższy jest zdania, że powyższe biuro jest integralną częścią Konsulatu Generalnego Republiki Federalnej Niemiec w K., jako jego jednostka organizacyjna i wyłącznie Konsulatowi służy prawo do swobodnego kształtowania własnej struktury organizacyjnej i określenia struktury organizacyjnej tego Konsulatu. W kasacji nie przedstawiono żadnych argumentów przemawiających za przyjęciem tezy o odrębności owego biura w ramach struktury organizacyjnej Konsulatu. Dlatego też należy uznać, że „dział wizowy konsulatu” lub jak twierdzi kasacja biuro administracyjne jako jednostka organizacyjna Konsulatu Generalnego Republiki Federalnej Niemiec nie podlega jurysdykcji sądów polskich (por. sentencja i uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1990 r., III PZP 9/90, OSNC 1991 z. 2-3 poz. 17).

W ocenie Sądu Najwyższego przepis art. 31 Konwencji Wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych sporządzonej w Wiedniu dnia 18 kwietnia 1961 r. (Dz. U. z 1965 r. Nr 37, poz. 232 - załącznik) ustanawiający immunitet jurysdykcyjny odnosi się do spraw z zakresu prawa pracy, jeżeli umowa o pracę z obywatelem polskim została zawarta przez przedstawiciela dyplomatycznego. Korzystanie przez przedstawiciela dyplomatycznego z immunitetu od jurysdykcji cywilnej i administracyjnej państwa przyjmującego obejmuje także jurysdykcję prawa pracy, bowiem brak jest podstaw do przyjęcia jedynie konsekwencji językowej wykładni tego przepisu. Wyłą-

czenie sporów ze stosunku pracy, w których pracodawcą jest konsul działający jako przedstawiciel państwa wysyłającego, z immunitetu od jurysdykcji państwa przyjmującego godziłoby niewątpliwie w istotę immunitetu dyplomatycznego.

Nie jest trafny zarzut naruszenia przepisu art. 464 Kodeksu postępowania cywilnego. Przepis ten dotyczy bowiem sytuacji, gdy odrzucenie pozwu miałyby nastąpić wskutek niedopuszczalności drogi sądowej (art. 199 § 1 KPC). Nie ma on więc zastosowania w przypadku odrzucenia pozwu wskutek braku jurysdykcji krajowej (art. 1099 KPC).

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 1 ust. 1 pkt 2 układu między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Federalnej Niemiec o dalszym ułatwieniu obrotu prawnego na podstawie Konwencji Haskiej z dnia 1 marca 1954 r. dotyczącej procedury cywilnej sporządzonego w Warszawie w dniu 14 grudnia 1992 r. (Dz. U. z 1994 r. Nr 30, poz. 110), bowiem przepis ten odnosi się do sposobu przesyłania pism sądowych i pozasądowych przeznaczonych dla osób w Republice Federalnej Niemiec. Z przepisu tego nie da się natomiast wywieść obowiązku sądu polskiego, który odrzucił pozew z powodu niedopuszczalności drogi sądowej, przekazania pozwu właściwemu sądowi Republiki Federalnej Niemiec.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====